

MACIEJ GRZESIŃSKI

WIELKOPOLSKA SAMODZIELNA GRUPA OCHOTNICZA „WARTA” OBWÓD JAROCIN M.P. PLESZEW

Zagadnienie działalności polskiego podziemia niepodległościowego nadal niestety należy do tematów mało znanych. Mimo ustanowienia w 2011 roku dnia 1 marca – Narodowym Dniem Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”, tylko nieliczni pamiętają i wiedzą, po co to święto wprowadzono. Choć do świadomości publicznej przenikają kolejne nazwiska jak np. Zygmunta Szyndzielarza „Łupaszkę”, Hieronima Dekutowskiego „Zapory” czy Mieczysława Dziemieszkiewicza „Roję”, to o lokalnych członkach podziemia nie wiemy prawie nic. Propaganda komunistyczna, która latami opluwała ich i określała mianem „bandytów”, odniosła sukces wymazując ich nie tylko ze zbiorowej pamięci, ale także w wielu przypadkach z pamięci członków ich rodzin. Tylko nieliczne rodziny zdają sobie dziś sprawę z tego, co robili ich przodkowie. Zajmując się powojennym podziemiem niepodległościowym często miałem okazję widzieć zdziwienie na twarzach rodzin „żołnierzy wyklętych”, które nie miały pojęcia o tym okresie życia i działalności swoich przodków. O ile dla czasów totalitarnej opresji PRL-u, gdy komunistyczna propaganda opluwała ich nazywając „bandytami” i próbując wymazać ich z naszej pamięci, nie budzi to zdziwienia, o tyle trudno nie dziwić się temu zjawisku w ostatnim dwudziestoleciu. Myślę, że czas najwyższy aby oddać sprawiedliwość tym niezłomnym żołnierzom podziemia niepodległościowego, którzy po prostu dochowali wierności złożonej przysiędze i kontynuowali walkę z sowieckim i komunistycznym okupantem. Temu też służyć ma niniejszy artykuł.

Wielkopolska, choć jej teren był skrajnie niekorzystny dla działań partyzanckich, była także obszarem działań podziemia niepodległościowego. Do największych organizacji podziemia antykomunistycznego na naszym terenie zaliczyć należy wywodzącą się z Armii Krajowej, Wielkopolską Samodzielną Grupę Ochotniczą „Warta” (WSGO „Warta”). Poprzez ten artykuł chciałbym przybliżyć działalność obwodu jarocińskiego WSGO „Warta”, w tym jej członków i żołnierzy na ziemi pleszewskiej.

WSGO „Warta” powstała na bazie struktur Armii Krajowej okręgu poznańskiego. Obejmowała ona swoim zasięgiem prawie cały obszar przedwojennego województwa poznańskiego. W okresie okupacji niemieckiej działalność podziemia w Wielkopolsce była bardzo trudna. Był to teren włączony bezpośrednio do III Rzeszy i objęty niemiecką administracją. Terror wobec Polaków, ich wysiedlenia do Generalnej Guberni i zastępowanie wysiedlonych osadnikami niemieckimi dodatkowo utrudniało działalność konspiracyjną. Wreszcie w Wielkopolsce brakowało większych kompleksów leśnych, korzystnych do prowadzenia działań partyzanckich. To wszystko spowodowało dekonspirację. Poznański okręg AK w latach 1943 – 1944 został faktycznie rozbity, a liczni jego oficerowie aresztowani. W zaistniałej sytuacji

Komenda Główna AK postanowiła zerwać łączność z okręgiem. Próby nawiązania ponownego kontaktu rozpoczęto dopiero po upadku powstania warszawskiego. Rozkazem gen. Leopolda Okulickiego ps. „Niedźwiadek”, komendantem Obszaru Zachodniego został ppłk Jan Szczurek-Cergowski ps. „Sławbor”. Głównym jego zadaniem było odtworzenie dawnych struktur na terenie powierzonego mu obszaru. „Sławbor” do kierowania okręgiem wybrał Andrzeja Rzewuskiego ps. „Przemysław”. Przyjechał on do Poznania pod koniec stycznia 1945 r. i zamieszkał przy ulicy Dworkowej 9 pod nazwiskiem Jan Kłós. Pod koniec stycznia 1945 r. na przedmieściach Poznania doszło do spotkania Andrzeja Rzewuskiego, który przyjął pseudonim „Hańcza”, z przedstawicielami inspektoratu ostrowskiego AK – Janem Kołodziejem ps. „Drwal”, Czesławem Mockiem ps. „Spirytus” i Władysławem Urbanem ps. „Żbik”. Na początku lutego 1945 r. utworzono sztab, który stopniowo rozwijał swoją działalność. Andrzej Rzewuski, mimo obowiązującego rozkazu z 19.01.1945 r. o rozwiązaniu AK, chciał utrzymać istniejące struktury i zachować je do przyszłego działania przeciwko nowemu okupantowi. Wiosną 1945 r. na bazie struktury okręgu poznańskiego Rzewuski tworzy Wielkopolską Samodzielną Grupę Ochotniczą „Warta”. Formalnie powołano ją 10 maja 1945 r. rozkazem nr 1. Głównym celem organizacji była obrona ludności i suwerenności państwa polskiego oraz podporządkowanie sobie „dzikich” oddziałów partyzanckich. Miała także antykomunistyczny charakter, gdyż nie uznawała władzy PPR i jej sowieckich mocodawców. Struktura organizacyjna WSGO „Warta” składała się z rejonów (składały się one z kilku powiatów), niższymi szczeblami były obwody (niekiedy tworzone podobwody) oraz placówki. WSGO „Warta” liczyła 7 rejonów. Były to inspektoraty: gnieźnieński, leszczyński, ostrowski, poznański, szamotulski i wągrowiecki.

W maju 1945 r. do Pleszewa przyjechał ppłk Andrzej Rzewuski, który spotkał się z Romanem Baraniakiem, Janem Holką i Franciszkiem Sitarzem¹. „Hańcza” przedstawił im założenia WSGO „Warta” i zaproponował wstąpienie do organizacji, na co cała trójka wyraziła zgodę. Po złożeniu przysięgi Andrzej Rzewuski mianował Romana Baraniaka komendantem obwodu Jarocin z miejscem postoju w Pleszewie, jego zastępcą i szefem wywiadu został Jan Holka, a Franciszek Sitarz został szefem taktyczno-organizacyjnym. Ponadto otrzymali oni wówczas nowe pseudonimy: Baraniak – „Czechowicz”, Holka – „Wojciechowski”, Sitarz – „Frankowski”. Zadaniem pleszewskich członków WSGO „Warta” było wciągnięcie do konspiracji dawnych towarzyszy z AK oraz odtworzenie dawnych placówek. Z dokumentów znajdujących się w archiwach IPN wynika, że udało się zorganizować placówki w Żegocinie i Gołuchowie. Planowane było utworzenie jeszcze placówek w Czerminie, Kotlinie, Pleszew-miasto i Pleszew-wieś, jednak nie udało się ich powołać.

Komendant obwodu Jarocin Roman Baraniak spotykał się parokrotnie z dowódcą WSGO „Warta” Andrzejem Rzewuskim w swoim domu w Pleszewie przy ulicy Batorego². Jak zeznał po aresztowaniu, do spotkań tych doszło w lipcu i sierpniu

1. Instytut Pamięci Narodowej (dalej IPN) IPN Po 003/355/15 s. 2/111, w aktach znajduje się informacja, że wraz z Rzewuskim do Pleszewa miał przyjechać Jan Kołodziej ps. „Drwal”, komendant obwodu ostrowskiego Armii Krajowej. Przybyli oni 13 maja 1945 r.
2. IPN BU 0185/70 t. 4, Wielkopolska Samodzielną Grupa Ochotnicza „Warta” Delegatura Sił Zbrojnych, Inspektorat III Ostrowski kryptonim „Szamotyły”, opracował S. Warzycha, kpt. J. Górecki, 1979, s. 96.

1945 r. Ponadto dwa razy miał przyjechać do Baraniaka łącznik kierownictwa okręgu ps. „Alfowicz”, przywożąc korespondencję. We wrześniu 1945 r. przybył do Pleszewa Bolesław Wróblewski ps. „Wola – Wolski”, który zabrał do Poznania dwie radiostacje znajdujące się na wyposażeniu obwodu jarocińskiego. Po 20 września 1945 r. w Ostrowie Wlkp. odbyła się narada inspektoratu ostrowskiego WSGO „Warta”, na której obecni byli Andrzej Rzewuski „Hańcza”, Marian Sobczak – nowy komendant inspektoratu ostrowskiego, jego zastępca – Józef Kazimierczak, Tadeusz Tyrakowski – komendant obwodu Krotoszyn, Roman Baraniak – komendant obwodu Jarocin, Jan Holka oraz nieznanymi z nazwiska (NN) przedstawiciel komendanta obwodu Kępno i komendant ochrony sztabu „Józefowicz”. Rzewuski miał pretensje do Tyrakowskiego za nieudaną akcję na siedzibę PUBP w Krotoszynie przeprowadzoną w nocy z 24/25 sierpnia 1945 r., zakazując jednocześnie dalszych akcji zbrojnych³. Akcję przeprowadził oddział Zygmunta Borostowskiego „Bora” wsparty członkami krotoszyńskiej WSGO „Warta”. W pierwszej dekadzie października 1945 r. Roman Baraniak wysłał pismo do Andrzeja Rzewuskiego, że na jego terenie pojawił się oddział Jana Kempnińskiego „Błyska”, z którym nawiązał kontakt. Zaznaczał jednocześnie, że działania oddziału mogą doprowadzić do ujawnienia jego obwodu. Rzewuski nakazał wówczas, aby oddział „Błyska” wycofał się z obwodu jarocińskiego i zaprzestał działalności, a dowódca zameldował się u inspektora ostrowskiego. Po kilku dniach „Hańcza”, poinformowany, że oddział „Błyska” nie zaprzestał działalności, wysłał powtórny rozkaz do Jana Kempnińskiego. Rozkaz ten osobiście zawiózł do komendanta obwodu Jarocin Romana Baraniaka⁴. Miesiąc później działalność oddziału zakończyła się. Został on rozbity 22.11.1945 r. przez siły operacyjne Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Urzędu Bezpieczeństwa pod Odolanowem.

W czerwcu 1945 r. utworzona została placówka WSGO „Warta” w Żegocinie. Przynależność i podległość tej placówki nie jest zupełnie jasna⁵ i wymaga dalszych badań. Jej komendantem został Henryk Paprocki ps. „Paproć”. W lipcu 1945 r. do organizacji przystąpili Kazimierz Tworowski i Marta Reich, miała ona werbować młode dziewczyny do komórki wywiadu, aby śledzić działalność funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej. Na kolejnym zebraniu w sierpniu 1945 r. wstąpili do organizacji Zdzisław Czerniak i jego córka Jadwiga Czerniak. Zdzisław Czerniak, będąc kierownikiem gorzelnii w Kuczkowie, miał prowadzić agitację wśród okolicznych mieszkańców oraz przystąpić do tworzenia nowej placówki. W początkach września 1945 r. Jadwiga Czerniak dostała polecenie przeprowadzenia działań wywiadowczych, których celem było dokonanie rozpoznania osoby młodszego referenta PUBP z Jarocina Kazimierza Manca, zamieszkałego w Gołuchowie. Zamach na Manca przeprowadzono 22.09.1945 roku. Przez okno w jego mieszkaniu wrzucono granat, a następnie oddano do niego kilka strzałów. W efekcie, wskutek

3. IPN Po 003/355/15, s. 73/111. IPN Po 04/72, Protokół przesłuchania podejrzanego Baraniaka Romana z 21.12.1945 r., s. 27. Roman Baraniak zeznał, że A. Rzewuski miał pretensje za nieudaną akcję do Tadeusza Tyrakowskiego „Kordzika” o to, że nie potrafił jej wykonać.
4. IPN Po 003/355/15 s. 76/111; IPN Po 04/72 Protokół przesłuchania podejrzanego..., s. 27. Adres Romana Baraniaka znajdował się w notesie Jana Kempnińskiego. W śledztwie zaprzeczył on, że znał „Błyska”.
5. IPN Po 04/72, Protokół przesłuchania podejrzanego Baraniaka Romana z 21.12.1945 r., s. 26–28. Przesłuchiwany Komendant obwodu Jarocin Roman Baraniak w protokole nie wymienia placówki w Żegocinie jako jemu podległej.

odniesionych ran Manc zmarł w szpitalu w Pleszewie. Nie ma pewności, kto dokonał zamachu, jednak według źródeł Urzędu Bezpieczeństwa akcję miał przeprowadzić oddział Giedymina Rogińskiego ps. „Dzielny”⁶.

Niewiele wiadomo na temat placówki WSGO „Warta” w Gołuchowie. Trudno stwierdzić, w jakim stadium rozwoju znajdowała się ona i ilu liczyła członków. Komendantem jej miał być Wacław Lewandowski ps. „Kazimierski”, który pracował w miejscowej poczcie.

Obwód jarociński WSGO „Warta” istniał do końca listopada 1945 r., czyli do momentu rozwiązania organizacji. Andrzej Rzewuski rozkazem nr 8 z dnia 15.11.1945 r. nakazał rozwiązanie WSGO „Warta” do 30.11.1945 r., dziękując podległym sobie żołnierzom za wierną Rzeczypospolitej służbę. Rozkaz do Pleszewa dotarł dopiero po 20.11.1945 roku. Przywiózł go Kazimierz Kazimierczak ps. „Grajek”, zastępca komendanta inspektoratu ostrowskiego.

Od samego początku działalność WSGO „Warta” była bacznie śledzona przez sowieckie i komunistyczne organa bezpieczeństwa. Pierwsze informacje o jej istnieniu zaczęły napływać do placówek UB już w maju 1945 r. Kolejne meldunki z powiatowych i gminnych komórek UB świadczyły o rozwoju organizacji. Nikolaj Sieliwanowski, główny sowiecki doradca przy Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego, 31.07.1945 r. w raporcie do Ławrientija Berii przekazał informacje o wykryciu i częściowej likwidacji WSGO „Warta” w powiecie kaliskim⁷. Kontrolą nad rozpracowaniem organizacji zajął się Wydział I WUBP w Poznaniu. Nie zachowało się wiele informacji dotyczących działań śledczych nad rozpracowaniem obwodu Jarocin WSGO „Warta”. Z Poznania do Jarocina wysłani zostali referenci Sekcji II Wydziału Śledczego: ppor. Praszki, ppor. Zygmunt Wiatr, chor. Marian Grześkowiak i chor. Jerzy Lędzian⁸. Zatrzymania członków pleszewskiej WSGO „Warta” rozpoczęły się 7.12.1945 r. Aresztowano wówczas Romana Baraniaka i Jana Holkę, ówczesnego wiceburmistrza Pleszewa. Zatrzymanych przewieziono do Ostrowa Wlkp., gdzie jeszcze tego samego dnia rozpoczęły się ich brutalne przesłuchania⁹. Po 21.12.1945 r., a przed 4.01.1946 r. Roman Baraniak i Jan Holka zostali przewiezieni do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu, gdzie kontynuowane było śledztwo. Przesłuchania, jakim ich poddano, doprowadziły do ujawnienia kolejnych członków organizacji. Nie jesteśmy w stanie szczegółowo stwierdzić, jakimi metodami zmuszono aresztowanych do przyznania się do winy i do ujawnienia swoich towarzyszy. Wachlarz tortur stosowanych przez ubeków i ich sowieckich mocodawców był szeroki. Obejmował on m.in.: kilkunastogodzinne stojki, konwejer – kilkudniowe przesłuchania często bez przerwy na sen, tzw. podkuwanie

6. IPN BU 0185/70 t. 4, s. 97.

7. Teczka specjalna J. W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946, s. 327–328, Warszawa 1998.

8. Łuczak A., Rozpracowanie Wielkopolskiej Samodzielnej Grupy Ochotniczej „Warta” przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa w Poznaniu, w: Pamięć i Sprawiedliwość 1(4) 2004 Warszawa.

9. Jednym z przesłuchujących Romana Baraniaka był funkcjonariusz PUBP Zygmunt Wielebiński. Miał się on przyczynić do aresztowania wielu członków podziemia niepodległościowego, za co otrzymał ostrzeżenie żądające zaprzestania antypolskiej działalności i grożące mu poważnymi konsekwencjami. O godz. 2 w nocy, 22.09.1945 r., do mieszkania Zygmunta Wielebińskiego w Ostrowie Wlkp. wkroczyło dwóch uzbrojonych żołnierzy podziemia. Nie zastawszy go w mieszkaniu, zdemolowali je. Wielebiński uratował skórę schroniwszy się w siedzibie PUBP w Ostrowie Wlkp.

konia – polegające na biciu pałką w pięty, bicie skazanego pięścią, pałką, kablem, kijem, sadzanie na nodze odwróconego stołka, przypalanie palnikiem i papierosami, rażenie prądem, topienie – wlewanie wody do nosa, miżdżenie jąder szufladą od biurka, tzw. Zakopane – polegające na umieszczeniu nagiego więźnia w zawilgoconym karcercie z oknem bez szyb wystawiając go na działanie mrozu. Stosowane metody uzależnione były od inwencji śledczych.

Raport z 6.01.1946 r. wysłany przez PUBP w Jarocinie do WUBP w Poznaniu zawiera informację, że 31.12.1945 r. o godz.10.00 „zdjęto sztab WSGO” w Pleszewie. Zatrzymani zostali wówczas: Jan Barański burmistrz Pleszewa, Franciszek Sitarz referent wojskowy w magistracie, Stefan Książkiewicz komendant MO w Pleszewie i Waław Lewandowski naczelnik poczty w Gołuchowie¹⁰. Po wstępnych przesłuchaniach w PUBP w Jarocinie Sitarz i Książkiewicz zostali przekazani do WUBP w Poznaniu do więzienia przy ulicy Młyńskiej. Wszystkim im zarzucono złamanie artykułu 1 „Dekretu o Ochronie Państwa”. Dekret ten uchwalony przez PKWN 30 października 1944 r. wszedł w życie z dniem ogłoszenia, tj. 3 listopada 1944 r., ale z mocą wsteczną obowiązującą od dnia 15 sierpnia 1944 r. W zasadzie jedynym celem tego Dekretu było zwalczanie przeciwników władzy komunistycznej i jej ochrona. Dekret wymieniał jedenaście kategorii „przestępstw”, z których wszystkie zagrożone były karą śmierci lub wieloletniego więzienia. W Dekrecie wszelkie działania podejmowane na rzecz rządu emigracyjnego w Londynie mogły zostać uznane za ciężkie przestępstwo. Jan Barański przekazany został do Poznania do Sekcji II. Postanowieniem z dnia 25.04.1946 r. dochodzenie wobec niego zostało umorzone i zwolniono go z aresztu¹¹. Według zeznań Jana Holki Jan Barański miał posiadać pseudonim „Henryk”¹².

13.03.1946 r. oficer śledczy ppor. Zygmunt Wiatr odczytał podejrzanym Baraniakowi, Holce, Sitarzowi i Książkiewiczowi postanowienie o pociągnięciu ich do odpowiedzialności karnej w związku ze złamaniem artykułu 1 „Dekretu o ochronie Państwa”, który mówił: „Kto zakłada związek, mający na celu obalenie ustroju Państwa Polskiego, albo kto w takim związku bierze udział, kieruje nim, dostarcza mu broni lub udziela mu innej pomocy, podlega karze więzienia lub karze śmierci”. 22.03.1946 r. śledczy Jerzy Lędzian zamknął śledztwo i skierował sprawę do Prokuratury Wojskowego Sądu Okręgowego Okręgu Poznańskiego w Poznaniu. Wojskowy Prokurator Okręgu Poznańskiego w Poznaniu ppłk Świątkowski 9.04.1946 r. zatwierdził akt oskarżenia i skierował sprawę do Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu¹³. Oskarżeni wybrali na swoich obrońców: Baraniak i Książkiewicz – dr. Alfreda Oleksego, a Holka i Sitarz – dr. Kazimierza Nowosielskiego, którego uznawano za jednego z najlepszych obrońców wojskowych w Poznaniu¹⁴.

10. IPN Po 0186/1919 s.

11. IPN Po 003/676 t. 2, s. 80. Zbiór kwestionariuszy osobowych członków nielegalnych organizacji o nazwiskach na literę „B”.

12. IPN Po 08/539 t. 1, Protokół przesłuchania podejrzanego – oskarżonego... Jana Holki, s. 27.

13. IPN Po 75/145, Akta w sprawie karnej przeciwko Baraniak Roman, Holka Jan, Sitarz Franciszek, Książkiewicz Stefan, oskarżonym z art. 1 Dekretu z dnia 30 października 1944 r. o ochronie Państwa [o udział organizacji „Wielkopolskiej Samodzielnej Grupy Ochotniczej Warta”], s. 80.

14. Tamże, Pełnomocnictwo w sprawie karnej przeciw Franciszkowi Sitarzowi, Pełnomocnictwo w sprawie karnej Janowi Holce, s. 91 – 92.

Wojskowe Sady Rejonowe (WSR) utworzone zostały na podstawie rozkazu Nr 023/Org. z 20 stycznia 1946 r. podpisanego przez Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego i Ministra Obrony Narodowej marszałka Michała Rolę-Żymierskiego (właśc. Łyżwiński). Sądy swym zasięgiem obejmowały obszar województwa i posiadały siedziby we wszystkich miastach wojewódzkich. WSR orzekały najczęściej w składzie trzyosobowym. W skład sądu wchodził jeden sędzia wojskowy i dwóch ławników (byli to najczęściej funkcjonariusze MO lub żołnierze KBW). W sprawach szczególnie ważnych np. ze względów propagandowych, skład sędziowski składał się z trzech sędziów wojskowych. Sądy wojskowe jak i cywilne pozostawały pod całkowitą kontrolą sowieckich i komunistycznych władz i wydawały wyroki, które faktycznie ustalane były przez władze bezpieczeństwa. Dyspozycyjność ówczesnych „sędziów” była całkowita i większość wyroków, które zapadły wobec żołnierzy podziemia niepodległościowego uznać należy za zbrodnie sądowe. Wojskowe Sady Rejonowe zakończyły działalność 1 maja 1955 r.

Proces członków obwodu Jarocin WSGO „Warta” rozpoczął się 15 maja 1946 r. o godzinie 10⁴⁵. W skład sądu wchodził zastępca szefa WSR mjr Franciszek Szeliński jako przewodniczący oraz plut. Tadeusz Gielniowski z 14 pułku KBW i kpr. Stanisław Bronne z 14 pułku KBW jako ławnicy. Rozprawę protokołował kpr. Eugeniusz Burst¹⁵. Po odczytaniu aktu oskarżenia, wysłuchaniu oskarżonych i ich obrońców oraz po przedstawieniu dowodów i odczytaniu opinii sąd udał się na naradę. Pozytywne opinie na temat działalności Franciszka Sitarza w okresie okupacji niemieckiej oraz po jej zakończeniu przesłała Gminna Rada Narodowa w Pleszewie oraz Przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Pleszewa – Kręgielski¹⁶. Jan Holka otrzymał dobre opinie od Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej w Pleszewie i Przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Pleszewa. Po przerwie mjr Szeliński odczytał wyrok nr 151, nr akt 206/46 WSR w Poznaniu. Na jego mocy skazano: Romana Baraniaka i Jana Holkę na 8 lat więzienia i 5 lat pozbawienia praw honorowych, Franciszka Sitarza na 5 lat więzienia i 3 lata pozbawienia praw honorowych oraz Stefana Książkiewicza na 2 lata więzienia i 2 lata pozbawienia praw honorowych w zawieszeniu na 5 lat. Wszystkim skazanym zaliczono areszt od dnia 31.12.1945. O godzinie 13²⁰ rozprawa zakończyła się¹⁷.

Jak wynika z protokołu rozprawy, nie została na niej odczytana opinia dotycząca Romana Baraniaka, jaką otrzymał on od Polskiej Partii Robotniczej w Pleszewie, podpisana przez sekretarza Antoniego Szyszke¹⁸. Na prośbę PPR opinię o Baraniaku wystawił Komendant Posterunku Milicji Obywatelskiej w Pleszewie sierżant Ziemkiewicz, stwierdzając, że „Obywatel Baraniak w stosunku do Polskiego Państwa Demokratycznego był lojalnym i na ogół cieszył się opinią dobrą”¹⁹. W dniu

15. Tamże, Protokół rozprawy z dnia 15 maja 1946 r., s. 94.

16. Tamże, Zaświadczenie Gminnej Rady Narodowej w Pleszewie, Opinia Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, s. 105 – 106.

17. Tamże, Wyrok nr 151 w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 15 maja 1946 r., s. 107 – 114.

18. Tamże, Opinia Polskiej Partii Robotniczej w Pleszewie, s. 153.

19. Tamże, Opinia dla Obywatela Romana Baraniaka ostatnio zamieszkałego w Pleszewie..., s. 157.

19.10.1946 r. prośbę do Bieruta o ułaskawienie swojego męża napisała Joanna Baraniak²⁰. Sprawę pozostawiono bez biegu.

Nie zgadzając się z wyrokiem, który zapadł, 21.06.1946 r. w imieniu skazanych ze skargą rewizyjną wystąpili ich obrońcy. Najwyższy Sąd Wojskowy w Warszawie, obradujący pod przewodnictwem płk. Jana Mastalerza, postanowił jednak utrzymać wyrok w mocy²¹.

Jana Holka i Franciszek Sitarz, poprzez swojego adwokata, wysłali 10.09.1946 r. pismo do Prezydenta Krajowej Rady Narodowej Bolesława Bieruta z prośbą o ułaskawienie. Roman Baraniak sam wysłał pismo 5.09.1946 r.²² Prezydent z prawa łaski nie skorzystał. W dniu 30.09.1946 r. Roman Baraniak został przewieziony do więzienia we Wronkach, do którego trafili także Jan Holka i Franciszek Sitarz.

Z okazji uchwalenia małej konstytucji władze komunistyczne ogłosiły amnestię dla członków podziemia niepodległościowego. Amnestia obowiązywała przez dwa miesiące, od 25 lutego do 25 kwietnia 1947 roku i doprowadziła do ujawnienia się wielu żołnierzy zbrojnego podziemia niepodległościowego. W miastach powiatowych przy siedzibach UB utworzono Państwowe Komisje Amnestyjne, do których mogli zgłaszać się członkowie podziemia. Każda osoba przed komisją wypełniała odpowiedni formularz, gdzie wpisywała m.in. imię i nazwisko (lub nazwiska z okresu konspiracji), pseudonim, do jakiego oddziału należała, jaką miała broń, w jakich akcjach uczestniczyła. Dzięki kwestionariuszom możliwa było inwigilacja ujawnionych oraz rozpracowanie tych, którzy nadal walczyli. Przykładowo w dniu 15.08.1947 r. na podstawie materiałów, jakie uzyskano podczas amnestii, „założono sprawę ewidencyjnego rozpracowania” w środowisku byłej AK w Pleszewie²³. Szacuje się, że w wyniku amnestii ujawniło się 76 774 osób, podziemie opuściło 53 517 osób, a 23 257 osób ujawniło się będąc w więzieniu. Z bronią w ręku pozostało ok. 2 tysięcy niezłomnych partyzantów.

Amnestia objęła również członków WSGO „Warty” z Pleszewa. 3.04.1947 r. Wojskowy Prokurator Rejonowy w Poznaniu ppłk Stanisław Radomski postanowił zmniejszyć kary więzienia: Romanowi Baraniakowi i Janowi Holce o połowę – wyrok miał się im skończyć 30.12.1949 r., a Franciszkowi Sitarzowi (opuścił więzienie 11.04.1947 r.) i Stefanowi Książkiewiczowi darować kary²⁴.

O zwolnieniu z więzienia swoich bliskich zabiegały także rodziny Romana Baraniaka (żona) i Jana Holki (żona i córka), pisząc m.in. listy do prezydenta Bolesława Bieruta, marszałka Roli-Żymierskiego i do Prokuratora Sądu Wojskowego w Poznaniu. Wszystkie pisma postanowieniem WSR w Poznaniu pozostawiono bez biegu. Nie rezygnując ze starań, Antonina Holka i Joanna Baraniak wystąpiły

20. Tamże, Prośba do Pana Prezydenta Krajowej Rady Narodowej Bolesława Bieruta w Warszawie przez Sąd Rejonowy Wojskowy w Poznaniu, s. 152.

21. Tamże, Postanowienie Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 21 czerwca 1946 r. w Warszawie, s. 120.

22. Tamże, Do Ob. Prezydenta Krajowej Rady Narodowej Bolesława Bieruta w Warszawie przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu s. 136–137, Do Obywatela Prezydenta Krajowej Rady Narodowej w Warszawie s. 142.

23. IPN Po 08/539 t. 1, Raport z analizy spraw ewidencyjnych dot. nielegalnej organizacji AK, s. 37.

24. IPN Po 75/145, Akta w sprawie karnej, Postanowienie o zastosowaniu amnestii, s. 165–168.

9.05.1949 r. do Rejonowego Sądu Wojskowego w Poznaniu o zmianę terminu zwolnienia ich mężów. Chciały one, aby data odsiadania wyroku liczyła się od momentu ich zatrzymania tj. od 7 grudnia, a nie jak wynikało z dokumentów 31 grudnia²⁵. Obradujący pod przewodnictwem mjr. Aleksandra Borowskiego w dniu 6.07.1949 r. WSR w Poznaniu także tę sprawę pozostawił bez biegu.

W lutym 1949 r. organa bezpieczeństwa założyły rozpracowanie obiektowe o kryptonimie „Merkur”. Prowadziło je 27 powiatowych urzędów bezpieczeństwa. Rozpracowanie miało na celu inwigilację byłego środowiska WSGO „Warta” i zwerbowanie spośród jej członków informatorów. Rozpracowanie „Merkur” postanowiono zakończyć na przełomie 1955 i 1956 r., w rzeczywistości jednak kontynuowano ją aż do 1959 roku.

Służby bezpieczeństwa bacznie obserwowały także byłych członków pleszewskiej organizacji. Szef Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Jarocinie kpt. Karol Wójcik wszczął 1.01.1951 r. rozpracowanie obiektowe (kryptonim „Merkur”) wobec byłych członków WSGO „Warta”²⁶. W tym miejscu należy zaznaczyć, że 3.01.1951 r. wszczęto także rozpracowanie obiektowe kryptonim „Zguba”, wobec byłych członków Armii Krajowej, w tym także wobec pleszewskich akowców²⁷. Ze względu na to, że dawni członkowie „Warty” i AK spotykali się ze sobą, obserwacje były prowadzone dwutorowo. Działająca agentura dostarczała także informacji o działaczach Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL).

Kierownik Powiatowej Delegatury do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Pleszewie ppor. Edmund Walczak w dniu 29.02.1956 r. założył sprawę ewidencyjno-obszerną nr 2035 wobec Jana Holki, a 4.05.1956 r. sprawę nr 2355 wobec Franciszka Sitarza²⁸. Plan czynności operacyjnych dotyczący Franciszka Sitarza zatwierdzony został 4.02.1957 r. Zakładał on m.in. ustalenie z kim się on kontaktuje, jaki ma stosunek do przemian politycznych, społecznych i gospodarczych, zwłaszcza po VIII Plenum KC. Zakładano także umieszczenie w jego otoczeniu informatora²⁹. W wyniku przeprowadzonych działań operacyjnych Służba Bezpieczeństwa (następczyni UB) podjęła kolejne działania wobec Franciszka Sitarza, przedstawiając je szczegółowo w planach z 30.08.1957 r. i 27.03.1958 r. W planach tych w dalszym ciągu zamierzano obserwować jego światopogląd, próbowano wykorzystać posiadanych już informatorów takich jak „Jawa” czy „Stal” oraz pozyskać nowych informatorów jak np. obywatel P. Tadeusz i obywatel M.W³⁰. Służba Bezpieczeństwa bacznie obserwowała życie osobiste oraz to z kim się kontaktuje Franciszek Sitarz. Sporządzono liczne notatki służbowe i zebrano wiele doniesień sieci tajnych

25. Tamże, Prośba Holkowej Antoniny... w sprawie sprostowania daty zwolnienia z więzienia, s. 213, Prośba Joanny Baraniakowej... w sprawie sprostowania daty zwolnienia z więzienia, s. 214.

26. IPN Po 08/609, Raport o wszczęciu rozpracowania obiektowego kryptonim „Merkur”, s. 47.

27. Tamże, Raport o wszczęciu rozpracowania obiektowego kryptonim „Zguba”, s. 45., W raporcie z 19.01.1951 r. wymienia się Franciszka Sitarza jako założyciela organizacji AK na terenie Pleszewa.

28. IPN Po 08/609, Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszerną, s. 9.

29. Tamże, Plan czynności operacyjnych do sprawy ewidencyjno-obszerną nr 2355 na Sitarza Franciszka, s. 10–11.

30. tamże, Plan dalszych czynności operacyjnych do sprawy ewidencyjno-obszerną nr 2355 prowadzonej na Sitarza Franciszka, s. 16–17.

informatatorów. Podobne działania SB podjęła wobec Jana Holki. Wynikało to m.in. z tego, że Holka i Sitarz spotykali się ze sobą. Informatorzy Służby Bezpieczeństwa przekazywali doniesienia na temat obu obserwowanych. Plan działań operacyjnych wobec Jana Holki zatwierdzono 24.05.1957 r. Plan zakładał m.in. rozmowy z jego kolegami oraz wykorzystanie informatora ps. „Jawa”, który znał się z Franciszkiem Sitarzem. Plan dalszych działań przedstawiono 3.04.1958 r. Zamierzano w nim m.in. wykorzystać pozyskanego przez SB informatora ps. „Stal”³¹.

Ostatecznie 27.08.1959 r. oficer śledczy ppor. W. Kloska złożył wniosek o zaniechanie dalszych działań wobec Jana Holki i złożeniu ich do archiwum³². W następnym roku, 26.11.1960 r. zastępca Komendanta Powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Pleszewie kpt. Cz. Błaszak zatwierdził postanowienie o zakończeniu i przekazaniu do archiwum „C” KWMO w Poznaniu sprawy ewidencyjnej dotyczącej Franciszka Sitarza³³.

Wobec podziemia niepodległościowego komunistyczne władze stworzyły rozbudowaną sieć agenturalną. Dawne środowisko poakowskie i WSGO „Warta” na Ziemi Pleszewskiej rozpracowywali m.in. tajni informatorzy lub agenci Służby Bezpieczeństwa o pseudonimach: „Jawa”³⁴, „Halka”³⁵, „Stal”³⁶, „Kosibowicz”³⁷, „Czarnecki”, „Słoń”, „Zawierucha”, „Burza”, „Wilczur”, „Śmiały”, „Egipt”³⁸ i „Witold”³⁹, „Kupiec Henryk”⁴⁰. Agenci przekazywali UB, a potem SB różne informacje, które m.in. dotyczyły stosunku do ustroju PRL, wyborów do Rad Gromadzkich, z kim członkowie AK i WSGO „Warta” utrzymują kontakty w pracy jak i poza nią. Tajni informatorzy przekazywali służbom bezpieczeństwa liczne doniesienia i choć za-

31. IPN Po 08/539 t. 1. Streszczenie materiałów oraz plan dalszych operacyjnych czynności do sprawy ewidencyjno – obserwacyjnej Nr 2035 prowadzonej na Holkę Jana, s. 13 – 18.

32. Tamże, Streszczenie materiałów znajdujących się w sprawie ewidencyjno-obserwacyjnej Nr 2035 dot. Holki Jana, s. 110 – 112.

33. IPN Po 08/609, Streszczenie materiałów w sprawie ewidencyjno-obserwacyjnej Nr 2355 dot. Sitarza Franciszka oraz wnioski, s. 21.

34. Informator „Jawa” rozpoczął współpracę w grudniu 1955 r. był członkiem AK. Miał obserwować byłych członków AK.

35. Informator „Halka” pozyskany został przez UB do współpracy w dniu 05.05.1949 r. W okresie okupacji niemieckiej członek AK na terenie Pleszewa. Miał kontakty z członkami WSGO „Warta” i Armii Krajowej.

36. Informator „Stal”, pozyskany do współpracy w 1953 r., miał kontakty z Janem Holką, którego rozpracowywał.

37. Informator „Kosibowicz” rozpoczął swoje działania 8.04.1949 r., był członkiem oddziału „Błyska”, po rozbiciu oddziału zbiegł i podjął pracę w PUBP w Kartuzach jako referent Referatu III, gdzie za pracę otrzymał Brązowy Krzyż Zasługi. 22.09.1947 r. został dyscyplinarnie zwolniony, gdyż wcześniej ujawnił się przed Komisją Amnestyjną. Pozyskany do współpracy w charakterze agenta przez st. referenta Referatu III Zygmunta Kozłowskiego z PUBP w Jarocinie. Miał rozpracowywać członków WSGO „Warta” i oddziału „Błyska”. 29.11.1961 r. został wyeliminowany „jako jednostka nie posiadająca dotarcia do wrogiego środowiska”. W okresie współpracy przekazał szereg cennych informacji, kontrolował zachowanie się byłych członków oddziału „Błyska”. Kilkakrotnie był nagradzany za współpracę.

38. Informator „Egipt”, pracował dla UB od 1948 r. Przekazywał informacje m.in. na temat Franciszka Sitarza.

39. Informator „Witold” był agentem PUBP w Ostrowie Wlkp., wywodził się z tamtejszego środowiska AK. W dniu 27.03.1954 r. odwiedził w Pleszewie Romana Baraniaka.

40. Informator „Kupiec Henryk”, zgodnie z planem z 9.03.1956 r. miał zebrać informacje o Wacławie Lewandowskim z Gołuchowa.

pewne nie wszystkie z nich zachowały się należy stwierdzić, że były one bardzo liczne. „Najbardziej zasłużonym” informatorem był „Stal”, jak wynika z dokumentów w latach 1962 – 1963 miał przekazać 39 „dość obszernych informacji”, a na podstawie jego donosów aresztowano 3 osoby (1 w 1957 r., a 2 w 1962 r.)⁴¹.

Kolejne działania SB podjęła 6.04.1964 r. Wówczas to zatwierdzony został plan przedsięwzięć kryptonim „Prawica”⁴². Plan powstał na wskutek donosu informatora „Stal” z dnia 11.03.1964 r., w którym informował on SB o spotkaniu, do jakiego doszło w mieszkaniu Jana Holki. Na spotkaniu tym, oprócz gospodarza mieszkania, informatora „Halki”, obecni byli Edmund Błaszczak, Wincenty Kozłowski, Roman Kręgielski i Stanisław NN⁴³. Po krótkiej rozmowie dotyczącej polityki Jan Holka miał zaproponować obecnym wstąpienie do organizacji, a Stanisław dał im deklaracje o treści: „Proszę o przyjęcie mnie do organizacji p.n. „Słońce”. Oddaję swój honor i walczyć będę o Polskę, a jeśli zdradzę to czeka mnie kulka w łeb”, które po podpisaniu zabrał. W celu rozpracowania organizacji „Słońce” postanowiono użyć agentów „Stal”, „Zawierucha” i „Jawa”, założyć podsłuch w mieszkaniu Holki lub zaopatrzyć agenta „Stal” w urządzenie nagrywające w celu sprawdzenia prawdziwości jego doniesień. Ponadto zamierzano zidentyfikować osobę o imieniu Stanisław. Cała sprawa miała swój finał w grudniu 1964 r. Służbie Bezpieczeństwa nie udało się potwierdzić istnienia organizacji „Słońce”, jak i ustalić kim był tajemniczy Stanisław. Informator „Stal” mimo, że nie potwierdzone zostały jego informacje, stale je podtrzymywał i twierdził, że są prawdziwe. Postanowiono jednak zaniechać prowadzenia dalszych czynności dotyczących organizacji „Słońce”. Dalszej obserwacji poddano jedynie osoby, które miały podpisać deklarację przystąpienia do tej organizacji. Natomiast informatora „Stal” pomimo jego wcześniejszych „zasług”, Departament III MSW w Warszawie w piśmie z 9.12.1964 r. postanowił „wyeliminować z czynnej sieci jako dezinformatora”.

W archiwach Instytutu Pamięci Narodowej zachowały się dokumenty dotyczące placówek WSGO „Warta”, które znajdowały się na terenie dzisiejszego powiatu pleszewskiego. Podlegały one wówczas pod inne obwody tejże organizacji. Na terenie Dobrzyca i Strzyżewa istniały placówki podlegające obwodowi Krotoszyn, a w Choczu placówka podlegająca pod obwód Kalisz – Powiat, inspektoratu kaliskiego. Na terenie Jedlca i Bronowa swoje placówki posiadał także oddział Jana Kempieńskiego ps. „Błysk”, który podporządkowany był WSGO „Warta”.

Działalność Obwodu Jarocin WSGO „Warta” wymaga dalszych badań. Ze względu jednak na to, że nie żyją już jego członkowie, pełne odtworzenie działalności obwodu będzie bardzo trudne i musi opierać się głównie na dokumentach znajdujących się w zasobach archiwalnych.

Biogramy

Baraniak Roman ur. 28.12.1894 r. w Mosinie, s. Wacława i Stanisławy Rozmiarek, podoficer zawodowy Wojska Polskiego, starszy sierżant 70 pułku piechoty w Pleszewie – do 1939 r., uczestnik kampanii polskiej 1939 r., w niewoli niemieckiej

41. IPN Po 08/539 t. 1, s. 30–35.

42. IPN Po 08/539 t. 2. Plan operacyjnych przedsięwzięć w sprawie krypt. „Prawica”, s. 3–14.

43. Nie udało się ustalić kim był i czy w ogóle istniał ów tajemniczy „Stanisław”.

do 1940 r., członek pleszewskiej AK, od 1945 r. pracownik Zarządu Miejskiego w Pleszewie, od połowy maja 1945 r. do 30.11.1945 r. komendant obwodu Jarocin WSGO „Warta”, 7.12.1945 r. aresztowany przez UB, 15.05.1946 r. skazany na 8 lat więzienia i 5 lat utraty praw publicznych, zwolniony 31.12.1949 r. Odznaczony Medalem za Wojnę 1918 – 1921, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Srebrnym Medalem XX-lecia. Zmarł 6.05.1954 r., pochowany jest na cmentarzu parafialnym przy ulicy Kaliskiej w Pleszewie.

Barański Jan ur. 11.08.1912 r. w Pleszewie, s. Michała i Apoloni Antczak, w okresie okupacji członek Armii Krajowej, od 6.02.1945 r. burmistrz Pleszewa, od połowy maja 1945 r. do 30.11.1945 r. miał pełnić funkcję kwatermistrza obwodu Jarocin WSGO „Warta”, 31.12.1945 r. aresztowany przez UB w Jarocinie, 25.04.1945 r. zwolniony z więzienia.

Holka Jan ur. 13.12.1901 r. w m. Szczuczyn pow. Szamotuły, s. Szczepa- na i Katarzyny Lech, żołnierz zawodowy Wojska Polskiego w stopniu sierżanta, uczestnik kampanii polskiej 1939 r., ranny trafił do niewoli niemieckiej, podczas okupacji członek AK, od 1945 r. wiceburmistrz Pleszewa, od połowy maja 1945 r. do 30.11.1945 r. szef wywiadu obwodu Jarocin WSGO „Warta”, 7.12.1945 r. aresztowany przez UB 15.05.1946 r. skazany na 8 lat więzienia i 5 lat utraty praw publicznych, zwolniony 31.12.1949 r. Odznaczony Krzyżem Walecznych, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Medalem za Wojnę 1918 – 1921, Medalem za „Długoletnią służbę”. Zmarł 23.12.1986 r., pochowany jest na cmentarzu parafialnym przy ulicy Kaliskiej w Pleszewie.

Książkiewicz Stefan ur. 18.08.1894 r. w Poznaniu, s. Walentego i Franciszki Siwczak, w latach 1918 – 1939 r. żołnierz zawodowy Wojska Polskiego w stopniu wachmistrza żandarmerii w Poznaniu. W okresie okupacji mieszkał w Pleszewie. Od stycznia 1945 r. komendant posterunku Milicji Obywatelskiej w Pleszewie. W maju 1945 r. wstąpił do WSGO „Warta”, ze względu na chorobę nie podjął działalności. 31.12.1945 r. aresztowany przez PUBP w Jarocinie. 15.05.1946 r. skazany przez WSR w Poznaniu na 2 lat więzienia i 2 lata utraty praw publicznych w zawieszeniu na 5 lat. Zmarł 26.08.1955 r.

Sitarz Franciszek ur. 17.11.1900 r. w Nowej Wsi pow. Krotoszyn, s. Jana i Józefy Kościelnej. Podczas I wojny światowej w armii niemieckiej, w latach 1920 – 1939 podoficer Wojska Polskiego w stopniu sierżanta, uczestnik kampanii polskiej 1939 r., trafił do niemieckiej niewoli, po wyjściu z niej wrócił do Kowalewa i w listopadzie 1939 r. założył organizację konspiracyjną, od 1945 r. pracownik Zarządu Miejskiego w Pleszewie, od połowy maja 1945 r. do 30.11.1945 r. oficer taktyczno-organizacyjny obwodu Jarocin WSGO „Warta”, od 1.04.1945 r. pracownik referatu wojskowego w Zarządzie Miejskim w Pleszewie, 31.12.1945 r. aresztowany przez PUBP w Jarocinie, 15.05.1946 r. skazany przez WSR w Poznaniu na 5 lat więzienia i 3 lata utraty praw publicznych. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Krzyżem Walecznych. Zmarł 9.02.1983 r. pochowany jest na cmentarzu parafialnym w Kowalewie.



Franciszek Sitarz pseudonim Frank
(w AK) i Frankowski (w WSGO Warta)



Jan Holka pseudonim Czarny Wojtek
(w AK) i Wojciechowski
(w WSGO Warta)



Roman Baraniak pseudonim Czesław
(w AK) i Czechowicz (w WSGO Warta).
Zdjęcie z Archiwum Państwowego
w Poznaniu



Wacław Lewandowski pseudonim
Kazimierski (w AK)